



Sygn. akt II UK 224/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku F. D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 stycznia 2014 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 30 stycznia 2013 r.

- 1) oddała skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego
kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 30 stycznia 2013 r. zmienił zaskarżony przez organ rentowy wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. z dnia 18 września 2012 r. w ten

sposób, że oddalił odwołanie F. D. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 5 marca 2012 r. odmawiającej prawa do emerytury w wieku obniżonym z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

W sprawie ustalono, że ubezpieczony, urodzony 18 października 1951 r., na dzień 1 stycznia 1999 r. wykazał ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego, ukończył 60 lat życia i nie pozostaje w stosunku pracy. Wnioskodawca w okresach od 8 kwietnia 1972 r. do 31 grudnia 1985 r. oraz od 10 listopada 1987 r. do 28 lutego 1994 r. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Budowlano – Montażowym Przemysłu Maszyn Rolniczych „A.” w pełnym wymiarze czasu pracy jako monter izolacji termicznych. Przedsiębiorstwo to wykonywało prace na terenie Huty Miedzi w L. Grupa, w której pracował ubezpieczony, była powołana do prowadzenia robót montażowych i demontażowych izolacji na urządzeniach technologicznych takich, jak aparaty kontaktowe, podgrzewacze powietrza, rurociągi technologiczne, czy elektrofiltry. Rurociągi i urządzenia były pokrywane wełną mineralną lub watą szklaną, następnie kładzono powłokę zabezpieczającą przed wpływami atmosferycznymi i uszkodzeniami mechanicznymi, nakładano warstwę siatki izolacyjnej i warstwę zaprawy cementowo – azbestowej. Cement i azbest były dostarczane w workach i rozrabiane przed dodanie wody. Demontaż izolacji polegał natomiast na rozbijaniu warstwy azbestu i cementu, zdjęciu siatki, wełny mineralnej, po czym izolację odtwarzano. W okresie od 1 marca 1994 r. do 9 maja 2005 r. wnioskodawca pracował w Przedsiębiorstwie „L.” spółce z o.o. jako izolator – spawacz. Również ta praca była wykonywana na terenie Huty Miedzi w L. i polegała na izolowaniu rurociągów i zbiorników, które pokrywano wełną mineralną, watą szklaną i okładano powłoką azbestową. Obaj pracodawcy wydali ubezpieczonemu świadectwa pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, przyporządkowując ją do wykazu A działu V poz. 1, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej jako rozporządzenie), czyli prac wodno – kanalizacyjnych oraz przy budowie rurociągów w głębokich wykopach. Sąd pierwszej instancji taką klasyfikację pracy wykonywanej przez

odwołującego się uznał za nieprawidłową, stwierdzając, że jako monter izolacji termicznych nie był on zatrudniony ani przy pracach wodno – kanalizacyjnych, ani przy budowie rurociągów w głębokich wykopach. W ocenie Sądu Okręgowego, prace wykonywane przez wnioskodawcę można natomiast zaliczyć do wymienionych w wykazie A dział IV poz. 38, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, to jest do prac antykorozyjnych i termoizolacyjnych urządzeń i instalacji technologicznych.

Według Sądu odwoławczego, takie przyporządkowanie prac wykonywanych przez wnioskodawcę było jednak nietrafne. Sąd Apelacyjny podkreślił, że w świetle art. 32 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.; dalej jako: ustawa emerytalna), pracami w szczególnych warunkach nie są wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w załączniku do rozporządzenia, z przypisaniem ich do określonego działu przemysłu. Wyodrębnienie prac kwalifikujących do emerytury w obniżonym wieku ma bowiem charakter stanowiskowo – branżowy, co nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są wykonywane. Uciążliwość i szkodliwość pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, a zatem przynależność pracodawcy do określonej gałęzi przemysłu ma istotne znaczenie, wobec czego nie można dowolnie wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w załączniku do rozporządzenia. Prace antykorozyjne i termoizolacyjne urządzeń i instalacji technologicznych, do których Sąd pierwszej instancji zaliczył prace wykonywane przez odwołującego się, są przyporządkowane do przemysłu chemicznego. Charakter przedsiębiorstw zatrudniających ubezpieczonego świadczy tymczasem o tym, że należą one do branży budowlanej i handlowo – usługowej, a nie chemicznej. W takiej sytuacji nie ma podstaw do uznania, że wnioskodawca w ramach swoich obowiązków montera izolacji termicznych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy był narażony na działanie tych samych czynników, co pracownicy przemysłu chemicznego, wykonujący prace antykorozyjne i termoizolacyjne urządzeń i instalacji technologicznych. Skoro zaś praca montera

izolacji termicznych nie została zaliczona do prac w szczególnych warunkach w wykazie A dziale V, stanowiącym załącznik do rozporządzenia, dotyczącym branży budowlanej, ani w wykazie A, dziale XIV, wymieniającym prace różne, to nie było podstaw do uznania zatrudnienia ubezpieczonego za wykonywane w szczególnych warunkach, czego nie zmienia fakt wystawienia przez pracodawców wnioskodawcy świadectw pracy w szczególnych warunkach. Pomijając bowiem to, że zaliczono je do robót wodno – kanalizacyjnych oraz przy budowie rurociągów w głębokich wykopach, co nie odpowiada stanowiskom zajmowanym przez odwołującego się, takie świadectwo musi znajdować oparcie w dokumentacji pracowniczej i może być przez tę dokumentację weryfikowane. Tymczasem akta osobowe ubezpieczonego z Przedsiębiorstwa „A.” nie zawierają żadnych dokumentów świadczących o wykonywaniu przez niego robót wodno – kanalizacyjnych czy przy budowie rurociągów w głębokich wykopach. Przeciwnie, potwierdzają, że wnioskodawca pracował jako monter izolacji termicznych – izolarz, co wynika również z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków.

Sąd drugiej instancji podniósł, że zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej, jednym z koniecznych warunków do nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym przez osobę urodzoną po dniu 31 grudnia 1948 r. jest osiągnięcie najpóźniej do dnia 1 stycznia 1999 r. okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach w wymiarze określonym w art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej w związku z § 4 rozporządzenia, czyli co najmniej 15 lat. Ubezpieczony nie spełnił tego warunku, a zatem przyznanie mu prawa do emerytury przez Sąd Okręgowy naruszało obowiązujące przepisy, wobec czego wyrok tego Sądu podlegał zmianie przez oddalenie odwołania wnioskodawcy od zaskarżonej decyzji.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego ubezpieczony zarzucił naruszenie:

1. art. 32 ustawy emerytalnej w związku z § 2 i 4 rozporządzenia, przez niewłaściwą ich interpretację, polegającą na:
 - błędnym przyjęciu, że za pracę w szczególnych warunkach można uznać jedynie prace, które zostały rodzajowo wymienione w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia i zostały przypisane do określonego działu przemysłu umieszczonego w wykazie, podczas gdy taka interpretacja, tj.

zastosowanie kryterium, kto był pracodawcą uprawnionego i w jakim sektorze gospodarki ta sama praca była kwalifikowana, jest wyrazem nierównego traktowania i narusza konstytucyjne zasady równości (art. 32 Konstytucji RP), sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP) oraz ma cechy nieuzasadnionej dyskryminacji;

- dokonaniu interpretacji wskazanych przepisów wyłącznie w oparciu o wykładnię językową z pominięciem wykładni systemowej i celowościowej;
 - zaniechaniu zbadania relewantnego charakteru kontrolowanej normy, tj. zróżnicowania podmiotów uprawnionych do emerytury w obniżonym wieku, bez analizy zasadniczej treści art. 32 ustawy emerytalnej i celu, który ma być realizowany przez tę normę, niezachowaniu proporcji pomiędzy wagą interesu, któremu ma służyć zróżnicowanie sytuacji adresatów normy do wagi interesów, które zostały naruszone;
2. art. 233 k.p.c., przez brak wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym brak oceny prawnej;
 3. art. 316 § 1 k.p.c., przez przyjęcie jako podstawy prawnej wyroku niekonstytucyjnych fragmentów rozporządzenia, które zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, przy zastosowaniu wykładni systemowej, sprowadzają efekt sprzeczny z art. 2 i 32 Konstytucji RP.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, lub o zmianę tego wyroku i „ustalenie, że wnioskodawca ma prawo do wcześniejszej emerytury”, a także o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania.

W uzasadnieniu skargi podniesiono, między innymi, że argumenty prawne zawarte zarówno w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03, jak i w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., III ZP 30/01, dają podstawę do wnioskowania, że pracownicy uprawnieni do emerytury w obniżonym wieku nie mogą być różnicowani z uwagi na podmiot zatrudniającego. Takie zróżnicowanie ma bowiem cechy nieuzasadnionej dyskryminacji. Procesy technologiczne są związane z wykonywaniem określonych prac, a nie z konkretną branżą, czy działem gospodarki narodowej. Przyporządkowanie zakładów do określonych branż gospodarki narodowej

związane jest ze statystyką i określa tylko dominujący rodzaj wykonywanej działalności. Nie oznacza zatem, że przyporządkowanie zakładu pracy np. pod branżę wydobywczą może pozbawić hutnika jego uprawnień związanych z pracą w hucie w ramach tego zakładu. Stąd, po stwierdzeniu przez Trybunał Konstytucyjny niekonstytucyjności fragmentów rozporządzenia, z przepisu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej wynika, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. W ocenie skarżącego, wyrok Sądu Apelacyjnego godzi w tzw. „poczucie sprawiedliwości”. Ubezpieczony pracował bowiem jako monter izolacji termicznych, które to stanowisko jest kwalifikowane jako praca w szczególnych warunkach w branży chemicznej. Proces technologiczny wykonywania izolacji termicznej został określony Polską Normą dla wszystkich pracowników wykonujących te prace, bez względu na rodzaj branży, w której pracownik jest zatrudniony. Dla uznania ich za prace w szczególnych warunkach nie ma zatem znaczenia fakt, że ubezpieczony był zatrudniony przez podmiot należący do branży budowlanej, zwłaszcza że prace te wykonywał na terenie Huty Miedzi, skażonej środkami chemicznymi.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz o zasądzenie od wnioskodawcy kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie ma żadnych podstaw do uznania, że Sąd odwoławczy przyjął, jak to ujął skarżący, „za podstawę prawną wyroku niekonstytucyjne fragmenty rozporządzenia, które zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, przy zastosowaniu wykładni systemowej, sprowadzają efekt sprzeczny z art. 2 i 32 Konstytucji RP”. Ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 56, poz. 498) zmieniono treść art. 32 ustawy emerytalnej, w związku z czym od dnia 2 maja 2003 r. w celu ustalenia uprawnień, o których mowa w jego ust. 1, za

pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważało się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych. Przepis ten, w zakresie, w jakim posługiwał się określeniem „w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych”, został wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03 (OTK-A 2004 nr 6, poz. 57 i Dz. U. Nr 144, poz. 1530) pozbawiony mocy prawnej. Artykuł 32 ust. 4 ustawy pozostał bez zmian i stanowi, że wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych.

Wykładni pojęcia „przepisy dotychczasowe” dokonał Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNP 2002, nr 10, poz. 243), wskazując na przepisy rozporządzenia, z wyłączeniem tych, które zobowiązywały ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralne związki spółdzielcze do ustalenia wykazu stanowisk pracy w podległych im zakładach pracy. Stwierdził, że odesłanie do przepisów dotychczasowych w kwestii wykazów obejmujących świadczenie pracy w warunkach szczególnych, zawarte w art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej, nie obejmuje przepisów kompetencyjnych § 1 ust. 2-3 rozporządzenia. Odesłanie dotyczy więc tylko wieku emerytalnego, rodzajów prac, stanowisk, warunków uprawniających do wcześniejszej emerytury. To pozwala na wniosek, że przepisy dotychczasowe, o których mowa w odesłaniu, to § 2 ust. 1 rozporządzenia, stanowiący, iż okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy; przepisy § 4-8a, określające wiek emerytalny i okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach pracowników wykonujących prace wyszczególnione w wykazach A i B stanowiących załącznik do rozporządzenia oraz przepisy § 9-15,

dotyczące wieku emerytalnego i warunków przechodzenia na emeryturę osób zatrudnionych w szczególnym charakterze.

Sąd Najwyższy w konsekwencji stwierdził więc, że odesłanie do przepisów dotychczasowych nie dotyczy kompetencji do tworzenia wykazów obejmujących stanowiska, na których świadczy się pracę w szczególnych warunkach, ale obejmuje samą treść tych wykazów i inne okoliczności wyraźnie wskazane w art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej *in principio*, co zostało zaakceptowane przez Trybunał Konstytucyjny w motywach wskazanego wyżej wyroku.

Nie ma zatem żadnych przesłanek do przyjęcia, że te przepisy rozporządzenia, które odnoszą się do określenia rodzaju pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, zostały przez Trybunał Konstytucyjny uznane za niezgodne z Konstytucją RP, a tym samym, że Sąd Apelacyjny, przyporządkowując pracę wykonywaną przez ubezpieczonego do treści wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, stosował „niekonstytucyjne fragmenty” tego aktu prawnego.

W ustaleniu faktu wykonywania pracy w szczególnych warunkach znaczenie ma nie nazwa, jaką pracodawca nadał stanowisku pracy, lecz rodzaj i zakres wykonywanych czynności. Należy jednak zastrzec, że chodzi tylko o rodzaj pracy określony w § 4-15 rozporządzenia, zgodnie z przypisaniem jej do działu przemysłu umieszczonego w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia, a wobec tego pozytywnie odnieść się trzeba do poglądu Sądu odwoławczego o niemożliwości sięgania do regulacji obowiązującej w innym resorcie, z tym jednakże zastrzeżeniem, że nie zawsze chodzi o ten dział przemysłu, do którego przyporządkowany jest dany pracodawca.

W judykaturze przyjmuje się, że w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo - branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i

uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09 i I UK 24/09; z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, a także z dnia 14 marca 2013 r., I UK 547/12; niepublikowane). Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi przemysłu ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, niepublikowany). Dodać do tego należy, że chodzi o przynależność pracodawcy do określonej branży w typowym układzie, w którym pracownik wykonuje pracę w obrębie tego zakładu pracy. Jeżeli natomiast praca jest wykonywana na rzecz pracodawcy, ale w obrębie innego zakładu pracy, to podstawowe znaczenie dla stwierdzenia, czy jest pracą w szczególnych warunkach ma przynależność tego innego zakładu pracy do określonej branży. Jak już bowiem powiedziano, konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione, na co nie ma żadnego wpływu przynależność pracodawcy do określonej branży, jeżeli pracownik w ramach swoich obowiązków wykonuje pracę w zakładzie pracy należącym do innego działu przemysłu. Wtedy bowiem konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla tego działu gospodarki, w którym praca jest wykonywana.

Sąd Najwyższy związany jest ustaleniem Sądu drugiej instancji, że ubezpieczony, zatrudniony w przedsiębiorstwie z branży budowlanej, pracował jako monter izolacji termicznych na terenie Huty Miedzi, nie wykonując swojej pracy w głębokich wykopach. W wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia, nie uwzględniono stanowiska montera izolacji termicznych ani w dziale III (prace w hutnictwie i przemyśle metalowym), ani w dziale V (prace w budownictwie i

przemysle materiałów budowlanych), ani w dziale XIV (prace różne), wobec czego trafnie Sąd odwoławczy uznał, że nie ma podstaw do przyjęcia, iż odwołujący się wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Nie jest bowiem trafne stwierdzenie skarżącego, że ubezpieczony w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy przemysłu chemicznego, w ramach którego to działu prace antykorozyjne i termoizolacyjne urządzeń i instalacji technologicznych zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, a tym samym, że zróżnicowanie stanowisk pracy w warunkach szczególnych ze względu na dział gospodarki narusza zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę. Z ustanowionej na gruncie art. 32 ust. 1 Konstytucji RP zasady wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów znajdujących się w zbliżonej sytuacji oraz zakaz różnicowania w tym traktowaniu bez przyczyny znajdującej należyte uzasadnienie w przepisie rangi co najmniej ustawowej. Zasady sprawiedliwości wymagają przy tym, aby zróżnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w adekwatnej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej, jako adresatów danych norm prawnych. Z powyższego wynika, że zasada równości nie ma oznaczać identyczności. Dyskryminacja rozumiana jest zaś jako zróżnicowane traktowanie podmiotów znajdujących się obiektywnie w takiej samej sytuacji, które to odmienne traktowanie nie ma swojej racjonalnej (obiektywnie usprawiedliwionej) podstawy. Nierówne traktowanie podmiotów nie musi więc oznaczać dyskryminacji lub uprzywilejowania skutkującego oceną o naruszeniu standardu określonego w przepisie art. 32 Konstytucji RP. Nie można zatem mówić o dyskryminacji skarżącego, ponieważ biorąc pod uwagę treść art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, a konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione, nie ma podstaw do stwierdzenia, że wszyscy pracownicy wykonujący podobnie nazwane prace w

różnych działach gospodarki muszą pozostawać w takiej samej sytuacji prawnej odnośnie do możliwości zakwalifikowania tej pracy jako wykonywanej w warunkach szczególnych.

Niewykazanie przez skarżącego na dzień 1 stycznia 1999 r. wykonywania przez co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych oznacza zaś, że nie spełnił jednego z warunków uprawniających do emerytury w wieku obniżonym, o którym mowa w art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, co uniemożliwia przyznanie mu prawa do takiego świadczenia.

Z tych względów i biorąc pod uwagę, że przepis art. 233 k.p.c. jako dotyczący oceny dowodów w ogóle nie może być podstawą skargi kasacyjnej (por. art. 398³ § 3 k.p.c.), należało stwierdzić, że zarzuty skarżącego nie mogą być uwzględnione, w czego konsekwencji skarga kasacyjna podlegała oddaleniu wraz z zasądzeniem na rzecz organu rentowego kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym (art. 398¹⁴ k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c.).